II Sobota Adwentu

Tekst Ewangelii (*Mt* 17,10-13): Wtedy zapytali Go uczniowie: «Czemu więc uczeni w Piśmie twierdzą, że najpierw musi przyjść Eliasz?» On odparł: «Eliasz istotnie przyjdzie i naprawi wszystko. Lecz powiadam wam: Eliasz już przyszedł, a nie poznali go i postąpili z nim tak, jak chcieli. Tak i Syn Człowieczy będzie od nich cierpiał». Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.

«Eliasz ju? przyszed?, a nie poznali go i post?pili z nim tak, jak chcieli»

Rev. D. Xavier SOBREVÍA i Vidal
(Sant Just Desvern, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus rozmawia z uczniami schodząc z góry, na której przeżyli jego Przemienienie. Pan nie przystał na propozycję Piotra, by tam pozostać i schodzi z góry odpowiadając na pytania uczniów. Ci, którzy właśnie uczestniczyli w chwale Pana są zaskoczeni i nie rozumieją, że Mesjasz już przyszedł przed przyjściem proroka Eliasza, by przygotować mu drogę.

Okazuje się, że przygotowanie już się dokonało. «Lecz powiadam wam: Eliasz już przyszedł» (Mt 17,12): Jan Chrzciciel przygotował tę drogę. Lecz ludzie na ziemi nie rozpoznają wysłanników Boga, prorocy ziemscy nie rozpoznają proroków Boga, ani wszechmocni Ziemii nie rozpoznają boskości Jezusa Chrystusa.

Potrzeba nowego spojrzenia i nowego serca, by rozpoznać Boże drogi i by odpowiedzieć hojnie i radośnie na wymagające wołanie jego wysłanników. Nie wszyscy mogą to zrozumieć, a jeszcze mniej może to przeżyć. Nawet więcej, nasze życie i nasze projekty będą stały w niezgodzie z wolą Pana. W sprzeczności, która może przejść w bunt i odrzucenie naszego Pana z Nieba.

Musimy odkryć żarliwą miłość, która prowadzi ku nam Boże zamierzenia i jeśli tylko będziemy konsekwentni w wierze i moralności, którą Jezus nam wyjawia, nie powinno nas dziwić złe traktowanie, obelgi i prześladowania. Bo stanięcie na dobrej drodze nie uchroni nas przed trudnościami życia i On, mimo cierpienia, będzie uczył nas podążania tą drogą.

Matkę Jezusa Królową Apostołów prośmy, by wstawiała się za nami, aby nikomu nie zabrakło przyjaciół, którzy jak prorocy będą głosić Dobrą Nowinę zbawienia, jaką przynosi narodzenie Jezusa Chrystusa. Mamy taką misję ty i ja, aby czas Bożego Narodzenia został przeżyty bardziej po chrześcijańsku przez osoby, które spotkamy na naszej drodze.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Miłość musi ujrzeć to, co miłuje, dlatego święci za nic poczytywali sobie swoje zasługi, gdyby nie mieli oglądać Pana. Tak więc miłość spragniona oglądania Boga, chociaż nie rozumuje, to jednak kieruje się ku Bogu. Dlatego Mojżesz ośmielił się powiedzieć do Pana: "Jeśli więc znalazłem łaskę w Twoich oczach, ukaż mi swoje oblicze"» (Święty Piotr Chryzolog)

- «Przeżycie Eliasza na górze Synaju, który nie spotkał Pana z nawałnicy, w ogniu ani w burzy, ale w delikatnym i cichym powiewie, tam się kończy. Bóg objawia się w łagodności, a Jego wielkość w prostocie i bliskości» (Benedykt XVI)

- «Jan jest "Eliaszem, który ma przyjść" (Mt 17, 10-13): mieszka w nim ogień Ducha Świętego i nakazuje mu "iść" (jako "poprzednikowi") przed Panem, który przychodzi. W Janie Poprzedniku Duch Święty dopełnia "przygotowania Panu ludu doskonałego" (Łk 1,17).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 718)